

Pierwsze deportacje nielegalnych imigrantów z Włoch

3 listopada 2018

Na terenie Włoch nielegalnie osiedliło się około pół miliona ludzi z Afryki i Bliskiego Wschodu. Poprzednie władze wyraźnie przymykały oko na ten proceder, zaś organizacje pozarządowe, które w większości finansowane są przez „filantropa” George’a Sorosa, współpracowały z przemytnikami ludzi. Teraz sytuacja zmieniła się o 180 stopni, gdyż nowe władze Włoch zatwierdzają pierwsze deportacje.

Minister Spraw Wewnętrznych i wicepremier Matteo Salvini rozpoczyna deportację ponad 2700 nielegalnych imigrantów do Bangladeszu, Nigerii, Pakistanu i Wybrzeża Kości Słoniowej. Wydalanie obcokrajowców rozpocznie się w lutym 2019 roku i potrwa do 31 grudnia 2021 roku. Rząd przeznaczył na ten cel 12 milionów euro, a Unia Europejska pokryje połowę tej kwoty.

W sierpniu przyjęty został pierwszy plan, zakładający deportację 900 nielegalnych imigrantów, a Komisja Europejska wyłożyła 6 milionów euro. Władze Włoch zapowiadają, że po niemal całkowitym zatrzymaniu imigracji do kraju rozpoczęto pierwsze deportacje, które będą stopniowo przyspieszać i obejmować coraz większe liczby nacierających.

Kilka miesięcy temu, szef MSW Matteo Salvini wskazał, że „oczyszczenie” kraju z imigrantów może zająć wiele lat. Przy deportacji ponad 10 tysięcy obcokrajowców rocznie, wydalenie pół miliona ludzi zajmie aż 50 lat. Rozwiązanie tego problemu może okazać się o wiele trudniejsze, niż przypuszczano.

Tymczasem Organizacja Narodów Zjednoczonych forsuje pakt migracyjny, dokument, który będzie narzucał na kraje członkowskie szereg zobowiązań względem migracji ludności czy

wolności słowa w zakresie krytyki przybyszów, co domyślnie jest nazywane ksenofobią i penalizowane. Kolejny kraj zapowiada sprzeciw wobec niego. Tym razem ogłosiła to Chorwacja.

Sporny dokument, nazywany GCM, od Global Compact for Migration, ma być głosowany w grudniu. Pewnego rodzaju formą konsensusu przed jego sygnowaniem przez kraje, była sławna deklaracja z Marakeszu, która według dokumentów została podpisana przez Polskę. Tylko reprezentant Węgier odmówił wtedy podpisu.

Potem jednak okazało się, że oprócz Węgier, właściwego dokumentu GCM nie zamierzają podpisywać Stany Zjednoczone ani Austria. Sądząc po wyniku wyborów prezydenckich w Brazylii, nie podpisze ich również to mocarstwo półkuli południowej. Teraz do tych państw dołącza Chorwacja.

Trudno powiedzieć co w zakresie GCM zrobią polskie władze. Czy wygra lobby Sorosa w rządzie i dokument przyjmiemy? Czy może zostanie nam ogłoszone, że również odmawiamy podpisu. Miejmy nadzieję, że decyzje w tym zakresie zapadają w Warszawie, a nie gdzieś za granicą.

Autorstwo: Admin ZNZ, John Moll

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net